



Sygn. akt I KK 199/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Adam Roch

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie M. Ś.

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 lutego 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt VII Ka 697/20

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Opolu

z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt VII K 681/19,

**uchyla pkt I zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do
oskarżyciela posiłkowego P. K. i w tym zakresie sprawę
przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w
Opolu w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

M. Ś. został oskarżony o to, że w dniu 4 czerwca 2018 r. około godz. 10:00 w O., na ul. [...] przy skrzyżowaniu z ul. [...], umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przyczyniając się nieumyślnie do zaistnienia wypadku drogowego w ten sposób, że kierując samochodem marki S. o numerze rejestracyjnym [...] , jadąc ul. [...] w kierunku ul. [...], nie zachowując należytej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa pieszej M. J. przechodzącej na oznakowanym znakami pionowymi przejściu dla pieszych znajdującym się przy ul. [...] (skrzyżowanie z ul. [...]) i potrafił ww. przechodzącą przejściem dla pieszych z prawej na lewą stronę ul. [...], która w wyniku tego doznała obrażeń wielonarządowych i zmarła w ich następstwie w dniu [...] 2018 r. o godz. 14:00, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt VII K 681/19, oskarżony M. Ś. został uznany winnym zarzucanego mu czynu z tym, że przyjęto, że oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym nieumyślnie, tj. występku z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. sąd ten skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1), której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata (pkt 2). Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k., sąd zobowiązał oskarżonego do pisemnego informowania kuratora sądowego o przebiegu okresu próby w odstępach co 6 (sześć) miesięcy licząc od dnia uprawomocnienia się orzeczenia (pkt 3), zaś na podstawie art. 46 § 2 k.k., orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych: Ł. J., R. J. i M. K. nawiązki w wysokości po 2.500 (dwa tysiące pięćset) zł (pkt 4), a także zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa część kosztów postępowania, w tym opłatę oraz na rzecz pokrzywdzonych zwrot wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu wywiedli: prokurator, obrońca oskarżonego, pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych: P. K., M. K. i R. J. oraz pokrzywdzony Ł. J. i jego pełnomocnik.

Apelację osobistą Ł. J. oraz apelację jego pełnomocnika (adw. J. M.) Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 19 stycznia 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VII Ka 697/20 na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. pozostawił bez rozpoznania jako wniesione przez osoby nieuprawnione. W uzasadnieniu

postanowienia wskazał, że oświadczenia o przystąpieniu do udziału w przedmiotowej sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego Ł.J. zostały złożone po terminie wskazanym w art. 54 § 1 k.p.k., tj. po pierwszej rozprawie głównej w dniu 22 października 2019 r., na której otwarto przewód sądowy, a mianowicie przez pokrzywdzonego w dniu 24 października 2019 r. (k. 366), a przez jego pełnomocnika w dniu 22 października 2019 r. o godz. 13:10 (k. 361-362). W takiej sytuacji, Ł.J. nie mógł brać udziału w procesie, ponieważ nie jest jego stroną. Sąd ten dostrzegł, że sąd pierwszej instancji na następnym terminie rozprawy głównej w dniu 3 grudnia 2019 r., na podstawie art. 54 § 1 k.p.k. dopuścił pokrzywdzonego Ł. J. do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego uznając, że nie został on prawidłowo zawiadomiony o pierwszym terminie rozprawy, a tym samym został pozbawiony możliwości złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego (k. 372). Jednak uznał to stanowisko za błędne. Okoliczność doręczenia pokrzywdzonemu zawiadomienia o pierwszej rozprawie na niewłaściwy adres ocenił jako pozostającą bez znaczenia dla oceny statusu Ł. J. w kontekście faktu korzystania przez ww. z fachowej pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który mógł złożyć w imieniu pokrzywdzonego oświadczenie o przystąpieniu do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego, skoro był obecny na rozprawie, na której doszło do otwarcia przewodu sądowego (k. 595v.-597). Pomimo złożenia zażalenia przez pełnomocnika pokrzywdzonego Ł. J. na ww. orzeczenie, Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 11 marca 2021 r. w sprawie o sygn. akt VII Ka 697/20 (VII ZAŻ 3/21) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w Opolu, zgodnie z którym Ł. J. nie posiadał w przedmiotowym postępowaniu sądowym statusu strony, tj. oskarżyciela posiłkowego, a tym samym nie był on osobą uprawnioną do złożenia apelacji. Za trafny uznał również pogląd, iż stanowisko Sądu Rejonowego w Opolu, zawarte w postanowieniu z dnia 3 grudnia 2019 r., zasadnie zostało uznane za błędne. Wszak oświadczenia o przystąpieniu do udziału w przedmiotowej sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego Ł. J. i jego pełnomocnika zostały złożone po terminie wskazanym w art. 54 § 1 k.p.k., będącym terminem prekluzyjnym, nieprzywracalnym – bez względu na okoliczności, które legły u podstaw jego niedotrzymania. Podkreślił, że pokrzywdzony Ł. J. nie został pozbawiony prawa do

sądu bowiem korzystał on z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który był obecny na pierwszym terminie rozprawy. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, by złożył on wówczas, przed otwarciem przewodu sądowego, oświadczenie o przystąpieniu Ł. J. do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych: P. K., M. K. i R. J. od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu, Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r. w sprawie o sygn. akt VII Ka 697/20 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie z pkt. 4 części dyspozytywnej wyroku, wydane na podstawie art. 46 § 2 k.k. (pkt I), a w pozostałej części wyrok sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy (pkt II). Ponadto, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wydatki i opłatę za postępowanie odwoławcze oraz na rzecz oskarżycieli posiłkowych zwrot kosztów pomocy prawnej w postępowaniu odwoławczym (pkt III i IV).

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Opolu, kasację wywiódł Prokurator Generalny. Na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego w zakresie braku rozstrzygnięcia o obligatoryjnym środku kompensacyjnym zaś na podstawie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 46 § 1 k.p.k., polegające na zaniechaniu orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Opolu, po uchyleniu z urzędu w toku kontroli odwoławczej rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Opolu, zasądzającego na podstawie art. 46 § 2 k.k. nawiazki na rzecz osób najbliższych dla pokrzywdzonej, która poniosła śmierć w wypadku drogowym stypizowanym w art. 177 § 2 k.k., za popełnienie którego skazano M. Ś., środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz osób uprawnionych, które złożyły w tym zakresie stosowny wniosek, a roszczenie istniało w czasie wyrokowania. W konkluzji Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Opolu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońca skazanego wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się częściowo zasadna. Rację ma bowiem Prokurator Generalny gdy twierdzi, że w postępowaniu odwoławczym doszło do rażącego naruszenia przepisu art. 46 § 1 k.k., zaś naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść części zaskarżonego kasacją wyroku — tj. w zakresie braku rozstrzygnięcia co do środka kompensacyjnego wobec oskarżyciela posiłkowego P. K. Jednak zaszłości procesowe związane z kierunkiem zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji oraz — przede wszystkim — z charakterem zarzutów podniesionych w apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych R. J., M. K. i P. K. spowodowały, że uwzględnienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia wniesionego przez Prokuratora Generalnego było możliwe tylko w odniesieniu do tego ostatniego oskarżyciela posiłkowego, zaś wzruszenie zaskarżonego orzeczenia co do oskarżycieli posiłkowych R. J. i M.K. nie było już możliwe. Kwestie te zostaną naświetlone bardziej szczegółowo w dalszej części uzasadnienia.

W pierwszej kolejności należy wskazać na to, że zgodnie z brzmieniem przepisu art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k., orzeczenie odszkodowania za wyrządzoną przestępstwem szkodę (zobowiązanie do naprawienia w całości albo w części wyrządzonej przestępstwem szkody) lub zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzonego lub inną osobę krzywdę (przy zastosowaniu przepisów prawa cywilnego) jest każdorazowo obligatoryjne w sytuacji, w której w postępowaniu został złożony stosowny wniosek przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną. Gdy orzeczenie tego obowiązku jest „znacznie utrudnione”, sąd (na podstawie art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k.), może orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego. Istotne jest to, że „zastępcze” orzeczenie nawiazki na rzecz osoby najbliższej (w wysokości wskazanej powyżej) w razie śmierci pokrzywdzonego w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa uzależnione jest od spełnienia dwóch dodatkowych warunków.

Poza stwierdzeniem, że orzeczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia jest *in casu* „znacznie utrudnione” (sformułowanie to nie zostało w żaden sposób doprecyzowane w ustawie), warunkiem orzeczenia nawiazki dla osoby najbliższej dla pokrzywdzonego jest ustalenie, że sytuacja życiowa tej osoby wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa „znacznemu pogorszeniu”. Orzekanie nawiazki na podstawie przepisu art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. ma zatem charakter wyrażnie zastępczy (wtórny) wobec mającego charakter zasadniczy (pierwotny) obowiązku orzeczenia odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. i uzależnione zostało od natrafienia przez sąd na istotne trudności przy orzekaniu w przedmiocie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem lub zadośćuczynienia za szkodę w sytuacji złożenia stosownego wniosku przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną, zaś w razie śmierci pokrzywdzonego w efekcie popełnionego przez skazanego przestępstwa — od ustalenia istotnego pogorszenia się stopy życiowej pokrzywdzonego. Nie ma wątpliwości co do tego, że mówiąc o „innej osobie uprawnionej” ustawodawca miał na myśli także osobę najbliższą, wykonującą prawa przysługujące zmarłemu pokrzywdzonemu i działającą jako oskarżyciel posiłkowy w postępowaniu karnym (art. 52 § 1 k.p.k.).

Okoliczności, które należałoby kwalifikować jako „znacznie utrudniające” orzeczenie obowiązku odszkodowania lub zadośćuczynienia (mimo że nie zostały one w ustawie zdefiniowane), należy wiązać z trudnościami mającymi swe źródło w określonej dynamice postępowania karnego, wynikającej przede wszystkim z normatywnego określenia przedmiotu tego postępowania. Wprawdzie jednym z ustawowych celów procesu jest dążenie do tego, aby zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności (art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k.), to jednak ten cel postępowania nie może być traktowany jako równorzędny z celem zasadniczym, wymienionym przez ustawodawcę na pierwszym miejscu (zasada trafnej reakcji karnej, art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.). Proces karny i przedsięwzięte w jego toku wysiłki sądu są zatem siłą rzeczy skoncentrowane na kwestii zasadniczej dla postępowania karnego, tj. na zagadnieniu odpowiedzialności karnej oskarżonego. To przede wszystkim w tym właśnie kierunku są podejmowane czynności organu procesowego w zakresie

prowadzonego postępowania dowodowego. Czynności postępowania dowodowego podporządkowane są głównie najpełniejszemu ukształtowaniu podstawy dowodowej, pozwalającej sądowi na dokonanie prawidłowych ustaleń co do odpowiedzialności karnej podsądnego. Inne kwestie, o których orzeka się w procesie karnym mają zatem drugoplanowy, akcesoryjny charakter.

Stąd też projektodawcy obowiązującego obecnie rozwiązania dotyczącego orzekania w przedmiocie środków kompensacyjnych podkreślali racjonalizację zastępczego orzekania nawiązki zbliżoną do naświetlonej powyżej, wskazując na to, że cyt.: „[m]imo, że środek z art. 46 § 1 k.k. nie ma charakteru karnego, projektodawca przewiduje wciąż możliwość orzeczenia odszkodowania zarówno w pełnej wysokości, jak również tylko w zakresie częściowo pokrywającego szkodę. Podobnie jak orzekanie nawiązki zamiast odszkodowania lub zadośćuczynienia nastąpiło z powodów praktycznych, tak rozpatrując sprawę z tej samej perspektywy nie można zobowiązać sądu do prowadzenia postępowania dowodowego poza zakresem aktu oskarżenia w celu ustalenia pełnego zakresu szkody lub krzywdy ponad to, co można ustalić w postępowaniu rozpoznawczym związanym z wniesioną skargą. Odmienne uregulowanie, jakkolwiek teoretycznie spójne, nie jest celowe ze względu na negatywny wpływ, jaki może mieć na zdolność koncentracji rozprawy i ekonomiki postępowania karnego” (*Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych*, Druk sejmowy nr 2393, cz. 1, 15 maja 2014 r., Sejm VII Kadencji, s. 28-29).

Istnienie zatem okoliczności o charakterze znacznie utrudniającym orzeczenie obowiązków określonych w przepisie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. należy wiązać przede wszystkim z sytuacją, w której dokładne określenie rozmiarów szkody bądź krzywdy spowodowanej przestępstwem prowadziłoby do konieczności istotnego „przeorientowania” prowadzonego postępowania dowodowego i skupienia uwagi sądu na dokonywaniu ustaleń faktycznych dotyczących kwestii szkody i/lub krzywdy, do której doszło na skutek popełnienia przestępstwa, spowalniając lub w niektórych przypadkach tamując postępowanie i oddalając wydanie rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej za zarzucony czyn. Należy podkreślić, że

oparcie się na instytucji przewidzianej w przepisie 46 § 2 zd. pierwsze k.k. nie może mieć charakteru automatycznego. Zanim sąd sięgnie po zastępczy instrument o charakterze kompensacyjnym określony w przepisie art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. zobowiązany jest zawsze do podjęcia próby orzeczenia odszkodowania i/lub zadośćuczynienia zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej w oparciu o dokonane w sprawie (*rebus sic stantibus*) ustalenia faktyczne. Dopiero rozważenie tej kwestii przez sąd i stwierdzenie, że dokonane w postępowaniu jurysdykcyjnym ustalenia faktyczne nie dostarczają dostatecznych danych ku temu, by orzec o odszkodowaniu i/lub zadośćuczynieniu, a zatem orzeczenie w przedmiocie wniosków złożonych przez podmioty wymienione w przepisie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. jest „znacznie utrudnione” pozwalają (i, jednocześnie, zobowiązują w związku ze złożeniem wniosków o naprawienie szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę) sądowi na przejście na płaszczyznę przepisu art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. i dokonanie analizy, czy możliwe jest orzeczenie nawiazki na rzecz osoby najbliższej.

Przenosząc obecnie powyższe rozważania na grunt układu procesowego niniejszej sprawy należy stwierdzić, że sięgnięcie przez sąd *meriti* po instytucję przewidzianą w przepisie art. 46 § 2 zd. pierwszej k.k. było — na co wskazał zasadnie sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego wyroku — niezasadne. Było tak dlatego, że — w istocie — w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalono, że cyt. „dodać też trzeba, że pokrzywdzeni, to osoby pełnoletnie i usamodzielnione, zatem poza kwestią niewątpliwą traumy spowodowanej śmiercią osoby najbliższej [przestępstwo] nie zmieniło diametralnie ich sytuacji życiowej” (s. 12 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Opolu). Słusznie więc Sąd Okręgowy w Opolu w zaskarżonym kasacją wyroku z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt VII K 697/20 przyjął, że tak ujęte ustalenia faktyczne stały na przeszkodzie orzeczenia zastępczego środka kompensacyjnego w postaci nawiazki, skoro nie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej dla pokrzywdzonego, który poniósł śmierć na skutek przestępstwa.

Rozważenia wymaga jednak kwestia, czy w postępowaniu odwoławczym — w świetle zasygnalizowanego powyżej błędnego przyjęcia przez sąd orzekający *in*

merito, że doszło do zmaterializowania się warunków do orzeczenia „zastępczego” środka kompensacyjnego (nawiązki orzekanej na podstawie art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k.) — w ogóle możliwe było orzeczenie (tak jak tego chce kasacja wniesiona przez Prokuratora Generalnego) zadośćuczynienia wnioskowanego przez osoby najbliższe dla zmarłej pokrzywdzonej. Kwestię tę należy rozważyć odrębnie w stosunku do części orzeczenia odnoszącej się do oskarżyciela posiłkowego P. K. (a mówiąc precyzyjniej — do braku orzeczenia co do kwestii środka kompensacyjnego względem tego oskarżyciela posiłkowego), odrębnie zaś w odniesieniu rozstrzygnięcia co do oskarżycieli posiłkowych R. J. i M. K.. Jest to podyktowane to tym, że sytuacje procesowe tych uczestników postępowania różnią się zasadniczo, co wymagało ich odrębnego omówienia i — finalnie — rzutowało na rozstrzygnięcie w przedmiocie zarzutów podniesionych w kasacji pochodzącej od podmiotu nadzwyczajnego.

Jak powiedziano powyżej, orzeczenie nawiązki dla R. J. i M. K. przez sąd pierwszej instancji było niewątpliwie wadliwe. Konstatacja ta nie wyczerpuje jednak całego zagadnienia. Konieczne jest bowiem poddanie bliższej i bardziej wszechstronnej analizie powodów wadliwości rozstrzygnięcia w przedmiocie orzeczenia nawiązki z trybie art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. Szkopuł w tym, że sąd odwoławczy uchylając rozstrzygnięcie w tym zakresie niezasadnie skoncentrował się na jednym tylko warunku normatywnym orzeczenia nawiązki w trybie przepisu art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k., tj. na dokonaniu ustalenia, że sytuacja życiowa osób najbliższych dla pokrzywdzonej przestępstwem i żądających kompensaty nie uległa znacznemu pogorszeniu wskutek śmierci M. J.. Trafnie w tym zakresie stwierdził sąd drugiej instancji, że w świetle ustaleń faktycznych poczynionych w postępowaniu jurysdykcyjnym i zaaprobowanych przez w tym zakresie przez instancję odwoławczą warunek ten się nie ziścił. Umknęło jednak uwadze sądu zarówno drugiej, jak i pierwszej instancji to, że do rozstrzygnięcia co do nawiązki (rozważenia orzeczenia nawiązki w trybie art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. w stosunku do osoby najbliższej dla zmarłego pokrzywdzonego) może dojść jedynie w sytuacji, w której orzeczenie środków kompensacyjnych wskazanych w przepisie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. jest „znacznie utrudnione”. Innymi słowy przystąpienie do orzekania w przedmiocie zastępczego środka kompensacyjnego

określonego w art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. uzależnione jest od wcześniejszego dokonania ustalenia, że niemożliwe jest zasądzenie wnioskowanego odszkodowania i/lub zadośćuczynienia, a to z uwagi na to, że orzeczenie w przedmiocie wniosków o orzeczenie odszkodowania i/lub zadośćuczynienia jest „znacznie utrudnione”. Ani jednak instancja merytoryczna, ani instancja odwoławcza nie uwzględniły tego istotnego momentu przy orzekaniu w przedmiocie zastępczej nawiązki wobec dwojga oskarżycieli posiłkowych (R. J., M. K.). Przejście zatem na płaszczyznę orzekania w trybie przepisu art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. nastąpiło przedwcześnie, bez nieodzownego rozważenia przez orzekające sądy, czy dokonane w sprawie ustalenia faktyczne pozwalają na odniesienie się do żądań sformułowanych we wniosku złożonym przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych działających w sprawie. Przypomnieć należy, że pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych R. J. i M. K. złożył wnioski o zasądzenie na ich rzecz nawiązki (wniosek z dnia 18 października 2019 r., *k. 321 akt*) i następnie wniosek ten został zakwalifikowany przez Sąd Rejonowy w Opolu jako wniosek o orzeczenie cyt.: „obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzona przestępstwem [o którym mowa w art. 46 § 1 k.k.], albowiem wniosek złożony został przez podmiot uprawniony przed zamknięciem przewodu sądowego na rozprawie głównej” (protokół rozprawy przed Sądem Rejonowym w Opolu w dniu 22 października 2019 r., *k. 351 akt*).

Do orzeczenia nawiązki przez sąd pierwszej instancji doszło zatem na skutek przedwczesnego uznania, że rozpoznanie wniosków o zadośćuczynienie nie jest możliwe i skoncentrowania się przez sąd na regulacji przepisu art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. Świadczy o tym wyraźnie lektura uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Opolu, sygn. VII K 681/19, w którym sąd ten uznając, że cyt. „wypadek z całą pewnością wywołał negatywne skutki dla osób najbliższych zmarłej pokrzywdzonej” od razu przeszedł na płaszczyznę orzekania środka kompensacyjnego, jakby nie zauważając, że pierwszeństwo w tym zakresie ma przecież (jeśli złożone zostały wnioski o zasądzenie zadośćuczynienia) tryb określony w przepisie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. Przyjmując jako podstawę orzekania przepis art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. sąd orzekł wobec części z pokrzywdzonych w sprawie (R.J. i M. K.) nawiązki, jednocześnie stwierdził, że cyt.

„pokrzywdzeni to osoby pełnoletnie i usamodzielnione, zatem poza kwestią niewątpliwiej traumy spowodowanej śmiercią osoby najbliższej, powyższe nie zmieniło diametralnie ich sytuacji życiowej — vide art. 46 § 2 k.k.”. Na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego doszło zatem niewątpliwie do naruszenia przepisu art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. przez nierozważenie przez sąd *a quo*, czy możliwe było zasądzenie zadośćuczynienia (zgodnie z wnioskiem oskarżycieli posiłkowych), czy też orzeczenie co do wniosków o zasądzenie środków kompensacyjnych złożonych przez oskarżycieli posiłkowych było „znacznie utrudnione” w rozumieniu przepisu art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. Na to naruszenie wskazuje kasacja wniesiona przez Prokuratora Generalnego, tyle tylko, że — z uwagi na charakter tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skierowanego przeciwko wyrokowi sądu odwoławczego i wskazującego na niewywiązanie się przez ten sąd odwoławczy z jego obowiązków procesowych — wiąże to naruszenie z postępowaniem odwoławczym, które toczyło się przed Sądem Okręgowym w Opolu. Wymaga to zatem rozważenia, czy sąd ten było zobowiązany do poddania kontroli i zmiany zaskarżonego apelacjami m. in. oskarżycieli posiłkowych, wyroku Sądu Rejonowego w Opolu, sygn. VII K 681/19, w zakresie naruszenia przepisu art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k.

Na tak postawione pytanie (w odniesieniu do sytuacji procesowej oskarżycieli posiłkowych R. J. i M. K.) należy udzielić odpowiedzi przeczącej. Przypomnieć należy, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. (art. 433 § 1 k.p.k.). Niewątpliwie orzeczenie sądu pierwszej instancji — jeśli chodzi o granice zaskarżenia — winno zostać poddane kontroli odwoławczej przez sąd okręgowy także w zakresie orzeczenia co do środków kompensacyjnych, z uwagi na zakreślenie granic zaskarżenia w apelacjach wniesionych przez pełnomocnika R. J. , M. K. i P. K. (wymagał tego także zakres zaskarżenia określony w apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego M. Ś. i prokuratora). Inną sprawą jest jednak to, czy rozważenie tej kwestii było nieodzowne w związku z zarzutami podniesionymi we wskazanych

powyżej apelacjach (wyjawszy apelację obrońcy M. Ś., która — z uwagi na kierunek tego środka odwoławczego — nie mogła w tym zakresie spowodować zmiany korzystnej dla oskarżycieli posiłkowych, która byłaby przecież zmianą niekorzystną dla oskarżonego — art. 86 § 1 k.p.k.).

Okoliczność wadliwego niezastosowania przepisu art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. nie została zakwestionowana w apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych R. J. i M. K., w której to apelacji nie podniesiono zarzutu naruszenia prawa materialnego w tym zakresie co do tych właśnie oskarżycieli posiłkowych. W efekcie uniemożliwiało to sądowi odwoławcze dokonanie ingerencji orzeczenie Sądu Rejonowego w Opolu w zakresie odnoszącym się do naruszenia prawa co do trybu i materialnoprawnych podstaw orzekania co do obowiązków kompensacyjnych na rzecz wskazanych powyżej oskarżycieli posiłkowych, zaś ingerencja taka nie mogła być przeprowadzona przez sąd z urzędu (ani trybie przepisu art. 439 § 1 k.k.; zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 440 k.p.k. także nie wchodziło w rachubę).

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych w tym zakresie (granice środka odwoławczego) kontestował w apelacji „pkt 4 [wyroku sądu pierwszej instancji] w zakresie nieuwzględnienia wniosku oskarżycieli posiłkowych R. J. i M. K. o orzeczenie nawiazki w wysokości po 50.000 zł na rzecz każdego z pokrzywdzonych”, zaś sam zarzut oparł na wskazaniu na błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż orzeczona wobec oskarżonego nawiazka na rzecz oskarżycieli posiłkowych w wysokości po 2.500 zł jest wystarczająca aby zrekompensować pokrzywdzonym krzywdę oraz ujemne przeżycia, związane z cierpieniem fizycznym oraz psychicznym wskutek zaistniałego zdarzenia. Kwestia nieprawidłowego niezastosowania przepisu art. 46 § 1 zd. pierwsze k.p.k. uległa zatem petryfikacji w związku z brakiem podniesienia odpowiedniego zarzutu w apelacji oskarżycieli posiłkowych. Uwaga powyższa dotyczy jednak tylko oskarżycieli posiłkowych R. J. i M. K..

Wypada w tym miejscu odnieść się jeszcze do sformułowanej przez Prokuratora Generalnego tezy, że orzeczenie w przedmiocie wniosku o zasądzenie jednego ze środków kompensacyjnych wskazanych w art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. przez sąd

odwoławczy było obligatoryjne i lokowało się jednocześnie — zdaniem autora kasacji — poza działaniem zakazu *reformationis in peius*. Dostrzegając to zagadnienie Prokurator Generalny stwierdza za komentatorami, że cyt. „z uwagi na całkowicie kompensacyjny charakter instrumentów z art. 46 § 1 i pozbawienie ich jakiegokolwiek penalnego charakteru należy przyjąć, że środki te nie są objęte gwarancjami zakazu *reformationis in peius*” (W. Wróbel i A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1-52*, t. I, Warszawa 2016, s. 897). Dlatego też sąd odwoławczy nie tylko mógł, ale winien był poddać zaskarżone orzeczenie kontroli odwoławczej, nie oglądając się na implikacje wynikające z obowiązywania restrykcji procesowych określonych w przepisie art. 434 § 1 k.p.k. Zaprezentowany — za stanowiskiem wyrażonym w komentarzu — pogląd jest błędny.

Otóż nie kwestionując tego, że w art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. — po dokonaniu przez ustawodawcę w 2015 r. modyfikacji w katalogu środków karnych i wyeliminowaniu z niego środków z definicji cywilnoprawnych, oraz przywrócenia tym środkom w Kodeksie karnym przystającego do ich natury prawnej charakteru (por. uchyleni art. 39 pkt. 5 k.k.) — mowa jest o środkach kompensacyjnych i że nie mają one obecnie charakteru karnego, to przecież nie wynika jeszcze z tego, że w zakresie tych środków miałyby nie obowiązywać ograniczenia wynikające z zakazu *reformationis in peius*.

Po pierwsze, należy zwrócić uwagę na to, że statuując gwarancyjną blokadę procesową uregulowaną w przepisie art. 434 § 1 k.p.k. ustawodawca zastosował określoną technikę legislacyjną. Zakres działania zakazu określonego rozstrzygania przez sąd odwoławczy nie został przecież przez ustawę postępowania karnego sprzężony z r o d z a j e m rozstrzygnięcia. Mówiąc w pewnym skrócie: ustawa nie przewiduje, że niedopuszczalne jest tylko wydanie rozstrzygnięcia niekorzystnego co od odpowiedzialności karnej *sensu stricto* (kary, środka karnego), zaś pozostałe komponenty orzeczenia zapadającego w postępowaniu karnym nie są już objęte ograniczeniami ujętymi w przepisie art. 434 § 1 k.p.k. i mogą być swobodnie korygowane przez sąd odwoławczy, także na niekorzyść oskarżonego, jeśli tylko pozwalają na to granice zaskarżenia. W nurtującym tu zakresie przepis formułuje zasadę, w myśl której niedopuszczalne jest — *verba legis* — orzekanie na

niekorzyść, jeżeli nie zostały spełnione określone w Kodeksie postępowania karnego warunki wskazane w § 1 art. 434 k.p.k. Ustawa postępowania karnego nie uzależnia zatem rygorów procesowych związanych z działaniem zakazu od określonego charakteru (przedmiotu) rozstrzygnięcia. Niedopuszczalne jest w o g ó l e orzekanie na niekorzyść oskarżonego w razie nieziszczenia się warunków, o których mowa w art. 434 § 1 k.p.k. („sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie...”). Ujęcie to należy odnosić zatem do w s z y s t k i c h (*lege non distinguente, nec est nostrum distinguere*) elementów (rozstrzygnięć) orzeczenia dotyczących danego oskarżonego, wartościowanych w pryzmacie dolegliwości dla tego podmiotu, niezależnie od tego jakiej materii dotyczy określone rozstrzygnięcie zawarte w wyroku.

Po wtóre, gdy zamiarem ustawodawcy jest wprowadzenie wyjątku od gwarancyjnej zasady nieorzekania na niekorzyść oskarżonego i gdy jego wolą jest zasadę tę przełamać, to wyjątki tego rodzaju wprowadza wprost (art. 434 § 4 zd. pierwsze k.p.k.). Co do orzekania w przedmiocie środków, o których mowa w art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k., ustawodawca takiego wyjątku nie wprowadził.

Po trzecie wreszcie, trzeba wskazać na to, że dokonując wskazanej powyżej modyfikacji charakteru prawnego środków kompensacyjnych (odszkodowania, zadośćuczynienia) w płaszczyźnie prawa karnego materialnego, ustawodawca w Kodeksie karnym wskazał wyraźnie na to, że do orzekania w przedmiocie tych środków mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego. Jest jasne, że wypowiedź ta dotyczy wyłącznie warstwy materialnoprawnej orzekania w przedmiocie omawianych tu środków kompensacyjnych. Jeżeli zatem byłoby intencją ustawodawcy wprowadzenie zakazu *reformationis in peius* w formie znanej Kodeksowi postępowania cywilnego (art. 384 k.p.c.), to nic nie stało na przeszkodzie, by — wzorem ujęcia zastosowanego na gruncie przepisów materialnych (Kodeksu karnego) dotyczących orzekania o odszkodowaniu lub zadośćuczynieniu — podobny wyjątek wprowadzić do przepisów procesowych. Sumują należy zatem powiedzieć, że **ograniczenia w orzekaniu odwoławczym wynikające z zakazu *reformationis in peius* (art. 434 § 1 k.p.k.) dotyczą**

wszystkich rozstrzygnięć zawartych w orzeczeniu, w tym także środków kompensacyjnych określonych w przepisie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k.

Odmienne kształtuje się sytuacja oskarżyciela posiłkowego P. K. i z tego powodu (i tylko w tym wąskim zakresie) możliwe było uwzględnienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia wniesionego przez Prokuratora Generalnego. W *petitum* apelacji wniesionej przez adw. M. Z. podniesiony został zarzut nawiązujący do naruszenia prawa materialnego tj. przepisu art. 46 § 2 k.k. „przez jego niezastosowanie i odstąpienie od orzeczenia nawiązki na rzecz P. K. , pomimo złożenia stosownego wniosku przez pokrzywdzonego”. *Prima facie* może się zdawać, że zarzut autora apelacji nie obejmuje naruszenia § 1 wskazanego przepisu i nie obligował w konsekwencji sądu odwoławczego do poddania orzeczenia sądu pierwszej instancji z przyzmacie rozpoznania wniosku o orzeczenie środka kompensacyjnego określonego w przepisie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. Przy dekodowaniu rzeczywistego charakteru zarzutu (art. 118 § 1 k.p.k.) nie sposób jednak abstrahować od treści całego środka odwoławczego, w tym — także — jego uzasadnienia, pozwalającego na doprecyzowanie rzeczywistego zakresu zarzutu, jeżeli jego wyartykułowanie w *petitum* nasuwa pewne wątpliwości. Konieczne było zatem przy interpretacji tego zarzutu uwzględnienie również wywodów zawartych w partii motywacyjnej apelacji (uzasadnienie pkt. III). Uwzględnienie tego fragmentu apelacji pozwala na stwierdzenie, że autor środka odwoławczego w istocie kontestuje nie tylko sam fakt zaniechania orzeczenia przez sąd pierwszej instancji nawiązki w oparciu o art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k. (na co formalnie wskazuje się w *petitum* apelacji), lecz zarzut apelacyjny w tym zakresie ma szerszy charakter, bowiem odnosi się do braku jakiejkolwiek reakcji w orzeczeniu instancji merytorycznej na złożony przezeń w trybie przepisu art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. wniosek o kompensację krzywdy poniesionej przez oskarżyciela posiłkowego P. K. wskutek śmierci pokrzywdzonej. Świadczy o tym nie tylko wyraźne powołanie się przez autora apelacji na treść art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k., ale także analiza partii argumentacyjnej pomieszczonej na ostatniej stronie środka odwoławczego, w której autor apelacji wskazuje na to, że mimo złożenia wniosku o zadośćuczynienie sąd o tym obowiązku nie orzekł i nie wydał w tej sprawie żadnego rozstrzygnięcia. Wskazując bowiem na nierozpoznanie wniosku złożonego przez pełnomocnika

oskarżyciela posiłkowego P.K., w uzasadnieniu apelacji podano nie tylko, że w trakcie rozprawy przed Sądem Rejonowym w Opolu w dniu 22 października 2019 r. został ujawnione oświadczenie w przedmiocie woli pokrzywdzonych działania w charakterze oskarżycieli posiłkowych, ale — także — na to, że sąd przyjął wnioski pokrzywdzonych R. J., M. K. i P. K. o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem (*k. 351 akt*). Jest jasne, że przed przystąpieniem do ewentualnego orzeczenia w przedmiocie nawiązki, konieczne jest odniesienia się do wniosków o których mowa w art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. Wskazując na to, że cyt.: „Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i odstąpienie od orzeczenia nawiązki na rzecz P.K., pomimo złożenia stosownego wniosku”, autor apelacji podnosi jednocześnie, że orzeczenie tego obowiązku (orzeczenie nawiązki) jest ściśle sprzężone ze złożeniem wniosku pokrzywdzonego lub innej uprawnionej osoby na podstawie art. 46 § 1 k.k. W świetle powyższego uprawnione jest zatem twierdzenie, że autor apelacji w zakresie, w którym odnosi się ona do P. K. , zarzucił nie tylko naruszenie art. 46 § 2 k.k., ale również przepisu art. 46 § 1 k.k., skoro wskazał na konieczność orzeczenia obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w części lub całości lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Takie zdekodowanie zarzutu apelacyjnego zobowiązywało sąd odwoławczy do odniesienia się do złożonego na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Opolu w dniu 22 października 2019 r. wniosku pełnomocnika P. K. o orzeczenie środka kompensacyjnego określonego w przepisie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. — z tego obowiązku sąd *ad quem* się nie wywiązał, tym samym rażąco naruszając przepis wskazany w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wniesionym przez Prokuratora Generalnego, zaś naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. (Na marginesie należy wskazać, że błędne było stwierdzenie przez sąd odwoławczy, że pozbawiony racji zarzut obraży przepisu prawa materialnego art. 46 § 2 k.k. przez jego niezastosowanie i odstąpienie od orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego P. K. , skoro nawiązki nie można było orzec w stosunku do pozostałych oskarżycieli posiłkowych: przecież ani sąd orzekający *in merito*, ani instancja odwoławcza nie dokonały

żadnych ustaleń faktycznych co do tego oskarżyciela posiłkowego, zatem ocena zarzutu naruszenia prawa materialnego nie była w ogóle możliwa.)

Rozpoznając sprawę ponownie, sąd odwoławczy rozważył w sposób detaliczny zarzut apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego P. K. nawiązujący do braku jakiegokolwiek reakcji procesowej na zgłoszony przez pełnomocnika tego oskarżyciela posiłkowego wniosek o orzeczenia środka, o którym mowa w przepisie art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k. Ponieważ nie dokonano w tym zakresie żadnych ustaleń faktycznych (rozstrzygnięcie co do nawiązki dotyczyło tylko Ł. J. , R. J. i M. K.), konieczne będzie poczynienie przez sąd *ad quem* w tym zakresie odpowiednich ustaleń faktycznych. Dopiero wówczas możliwe stanie się dokonanie oceny czy orzeczenie obowiązku kompensacyjnego należy oceniać przez pryzmat przepisu art. 46 § 1 zd. pierwsze k.k., czy też ewentualnie konieczne (i możliwe) będzie zastosowanie instytucji, o której mowa w przepisie art. 46 § 2 zd. pierwsze k.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.